

Warszawsko-Praska, Biblia Poznańska, Biblia Lubelska spośród najważniejszych) należy z uwagą studiować nowe tłumaczenie francuskie mogące być cenną inspiracją metodologii przekładu współczesnego z języków oryginalnych. Nowego wydania „Bible de Jérusalem” nie powinno więc zabraknąć w bibliotece polskich egzegetów, filologów i teologów Pisma Świętego!

Paryż

DARIUSZ DŁUGOSZ

ANDRÉ LEMAIRE, *Dzieje biblijnego Izraela* (z franc. tł. M. Rostworowska), Wydawnictwo Naukowe UAM Poznań 1998, str. 113.

A. Lemaire jest wybitnym specjalistą w dziedzinie inskrypcji zachodniosemickich, a szczególnie paleohebrajskich. Z jego publikacji warto zwłaszcza przypomnieć pracę na temat ostrakonów znalezionych w Samarii, Arad i Lakisz. Autor jest wykładowcą w Ecole Pratique des Hautes Etudes w Paryżu.

Książkę przełożono (Maria Rostworowska) z IV wydania, które ukazało się w r. 1995 (I wyd. – 1981). Nie wiadomo, czy były jakieś istotne zmiany w IV wydaniu.

W przekładzie rzuca się w oczy najpierw sam tytuł. Oddaje on bowiem umiejętnie oryginalne sformułowanie „Histoire du peuple hébreu”.

Jak na całościowe ujęcie historii Izraela, jest to książka bardzo zwięzła i mała. Mimo to autorowi udało się zmieścić w niej stosunkowo dużo materiału. Osiąga on to dzięki pominięciu wszelkich przypisów i dość rzadkiemu przytaczaniu tekstów biblijnych. Jest to zrozumiałe w tej popularyzującej serii (*Que sais je*, nr 1898).

Autor uprawia tu rzeczywiście popularyzację, ale zakłada u czytelnika już pewną znajomość Biblii oraz podstawową orientację w egzegezie i w naukach pokrewnych. Używa bowiem terminów, które czasem mogą sprawiać trudności (np. eponim).

Książka sytuuje się w nurcie tradycyjnym, to znaczy traktuje Biblię jako podstawowe źródło do historii dawnego Izraela. Każdorazowo jednak podchodzi do tekstu ostrożnie i krytycznie, pytając o jego wiarygodność. Wykorzystuje też szeroko dane archeologii i historii ludów sąsiednich.

W samym nazewnictwie poszczególnych okresów widać tu pomysłowość i oryginalność. Wątpliwość budzi jednak tytuł rozdz. V: „Schyłek królestwa Judy (722–587)”. Choć podobne sformułowanie spotykamy także w Biblii Tysiąclecia, to jednak ten schyłek wydaje mi się zbyt długi.

Autor wykazuje niezwykły zmysł syntezy. Przy całej zwięzłości można w jego książce znaleźć wiele świeżych i oryginalnych uwag. Wskazuje to na fachowość i dociekliwość autora.

Przekład jest zrobiony dobrze. Czyta się bowiem książkę tak, jak gdyby była napisana po polsku. Czasem tylko trochę dziwią niektóre transkrypcje, które zrywają z utartymi już zwyczajami, np. Seleukidzi a nie Seleucydzi. Podobnie jest z transkrypcją niektórych słów hebrajskich (Jakow zam. Jakob). Ciekawe i oryginalne jest tłumaczenie zwrotu „am ha'arec” przez „zgromadzenie ludowe”.

Komu można tę książkę polecić? Zapewne nie początkującym czytelnikom Biblii. Nie polecałbym jej też tym, którzy nie mieli nic do czynienia z biblistyką czy historią Izraela. Może ona natomiast być bardzo przydatna studentom czy absolwentom teologii, historii starożytnej i w ogóle ludzi zorientowanych w problematyce biblijno-historycznej i żywo nią zainteresowanych. Trzeba ją jednak czytać z Biblią w ręku.

Mimo istniejących już przekładów znacznie obszerniejszych i wyczerpujących opracowań (J. Bright, *Historia Izraela*, Warszawa 1994 czy pracy zb. pod red. H. Shanksa *Starożytny Izrael*, Warszawa 1994 oraz *Dawnego Izraela* I cz., Warszawa 1995 mojego autorstwa) takie zwarte ujęcie ma swój sens. Zainteresowani bowiem mogą z łatwością znaleźć dokładniejsze omówienia i wskazówki bibliograficzne we wspomnianych, szerszych ujęciach historii Izraela.

Ottarzew

Ks. JULIAN WARZECHA SAC

KLAUS BERGER, *Theologiegeschichte des Urchristentums. Theologie des Neuen Testaments*, Francke Verlag, Tübingen-Basel ²1995, ss. 808 (78,- DM).

Klaus Berger – w niemieckojęzycznej literaturze biblijnej to już niemal symbol szerokości horyzontów. Urodzony w 1940, studiował filozofię, teologię i orientalistykę w Monachium, Berlinie i Hamburgu. Od 1974 jest profesorem teologii Nowego Testamentu w Heidelbergu. Spod jego pióra wyszły m.in. takie pozycje reprezentatywne dla obszarów jego zainteresowań: *Exegese und Philosophie* (1986), (współ z C. Colpe) *Religions-geschichtliches Textbuch zum Neuen Testament* (1987; rozszerzony i przetłumaczony również na ang.: *Hellenistic Commentary to the New Testament*), *Hermeneutik des Neuen Testaments* (1988), *Historische Psychologie des Neuen Testaments* (1991).

W 1995 roku ujrzało światło dzienne drugie wydanie (pierwsze ukazało się zaledwie rok wcześniej!) osobliwej książki: *Theologiegeschichte des Urchristentums. Theologie des Neuen Testaments*. Osobliwość daje się we znaki już w samym tytule – ową *Theologiegeschichte* naprawdę trudno przetłumaczyć: ani *historyczna teologia*, ani *teologiczna historia* nie wyczerpują bogactwa dzieła ogarniętego tym jednym słowem.

Na ponad osmiuset stronach drobnego druku w formacie B5 (twarda oprawa, szycie), ujętego w skromną, ale bardzo staranną szatę redakcyjną, dostaje Czytelnik do ręki ostatni owoc metody zwanej *Formgeschichte*: historia form, po wzlotach i upadkach w egzegezie XX wieku, osiągnęła swój zenit i jednocześnie cel. Chyba nikomu dotychczas nie udało się „pokroić” Nowego Testamentu na tak drobne plasterki i – nie tylko się nie pogubić, lecz – zidentyfikować ich pochodzenie w czasie i przestrzeni, odpowiadającym granicom rodzącego się chrześcijaństwa.

Czasowo rekonstrukcja obejmuje okres od działalności Jezusa do wczesnej patrystyki (znajdziemy tu jeszcze analizy poglądów Ignacego z Antiochii). „Przestrzennie” – rekonstruuje kierunki natchnionego myślenia teo-